

Należyłość pocztowa
opłacona ryczałtem.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

Konto Pocztowej Ka-
sy Oszczędności 60,59%.

Cena prenumeraty:
w Łodzi

Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.
za roznośnienie
15 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 390
Miesięcznie „ 130,
poza Łodzią egz. 5,50

w Ameryce:
1/2 dolara miesięcznie

KALENDARZYK

N. Sw Stanisł
P. M B Lask
W. Izidora Or

REDAKCJA

w ŁODZI
Al, Kościuszki Nr 41
TELEFON 28,

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek dnia 9 maja 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem i w tekście 20 mk. zwyczajnie 10 mk. nekrologi mk. 15 za wiersz nonparel. Drobiazgi ogłoszenia mk. 2c-
za wyraz, najmniej 20. Dla poszukujących pracy 50 mk. Ko komunikaty mk. 15. Ogłoszenia zamiejs. 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagran. 2
rożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia
ekrologi tylko na 2, 4 6 lamów Artykuły bez oznaczenia honorarium 4000 Radałcia za bezpłatnie. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha zent
W Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sytuacja na Górnym Śląsku,

Niemcy szukają walną bitwę.

Stwierdzonem zostało, że na całym tere-
nie Niemiec odbywają się gorączkowe przygo-
towania do wymarszu na G. Śląsk wszystkich
oddziałów Orgeschu pruskiego i bawarskiego
jak również Reichswehry. Na wszystkich centrach
i punktach zbórnych panuje ożywiona działal-
ność. Do wymarszu gotowe są tabor automobi-
lowy i park lotniczy. Równocześnie władze nie-
mieckie wydały polecenie żołtysom na G. Śląsku,
by ogłosili rozkaz mobilizacyjny dla wszystkich
Landes i Orgeschützen. W północnej części G.
Śląska pojawiły się w większej masie oddziały
zmobilizowanego Orgeschu, które, posuwając
się ku południowi, starły się już z oddziałami
powstańcami. W najbliższym czasie spodziewa-
na jest tamże wielka bitwa. (4)

Akcja szpiegowska na pogra- niczu.

Bydgoszcz 8 | 5 (EE) W powiatach pogra-
nicznych panuje spokój. 5. b. m. lotnicy nie-
mieccy patrolowali na pograniczu nie przekra-
czając granicy polskiej z obawy przed czujnymi
lotnikami polskimi całą noc reflektorami była
oświetlona granica między innymi stacją pogra-
niczną. Jeden z lotników polskich przekro-
czył granicę i krążył nad nią z rozkazem za-
pełny spokój.

CHCA ROKOWAĆ.

GDANSK. 75. (PAT) „Danziger Zei-
tung” donosi z Opoal Międzykoalicyjna ko-
misja plebiscytowa odwołała żądanie nadesła-
nia na G. Śląsk posiłków z zachodu i zamie-
rza opanować sytuację w drodze rokowań
z Korfantym.

London 8 | 5 (EE) „Marnigypost” stwierdza
że w kołach rządowych angielskich sytuacja na
G. Śląsku uważana jest za poważną. Panuje
tam przekonanie, że przesilenie należy uważać
za zamach przygotowano już oddawna przez
specjalistów wojskowych. Jednak Rząd polsk
nie jest wymieniany jako sprawca wypadków na
G. Śląsk. Niemcy ze swej strony uważają, że
aż do czasu rozstrzygnięcia sprawy G. Śląska,
kraj ten tworzy część Rzeszy, i mają oni wi-
każdej chwili wystąpić czynnie „Dailytelegr”
pisze, wiadomości ze źródeł polskich nie są
zupełnie zgodne z wiadomościami ze źródeł
aljanckich. Nie ulega wątpliwości że polacy bez
żadnych zastrzeżeń uznają władze francuską,
gdzie wierzą w jej bezstronność. (4)

PARYŻ. 8 5. (PAT) Francuskie koła
miarodajne zaprzeczają formalnie wiadomo-
ści podanej przez „Vossische Zeitung” jako
by patrol kawalerji francuskiej wkroczyły
do okręgu Ruhry.

SYTUACJA OGÓLNA.

OPOLE. 8 5. (PAT) Sytuacja popra-
wiła się na całym terenie objętym powsta-
niem. Wojska francuskie zabezpieczają w
miejscowościach przez nie obsadzonych spo-
kój i porządek. Ruch powstańczy nie prze-
rzucił się na miasta.

W Zabrze podjęli robotnicy ponownie
pracę. Wojska powstańcze obsadziły kraj
małymi oddziałami. Dzięki podziwu godnej
postawie wojsk francuskich, które okazały
wszędzie energję i zimną krew, sprawa pacyfi-
kacji G. Śląska jest na jaknajlepszej drodze.

ROBOTNICZY POWRACAJĄ DO PRACY.

BYTOM. 8 5. (PAT) Jutro w ponie-
dzialek powracają do pracy robotnicy, któ-

rzy nie służą w oddziałach powstańczych.
Czynią oni to na rozkaz Korfantego, oraz swo-
ich organizacji zawodowych.

OFIARA RADY MIEJSKIEJ W SOSNOW- CU.

SOSNOWIEC. 8 5. (PAT) Wczoraj
na uroczystym posiedzeniu Rada miasta Sos-
nowca uchwaliła wyznaczyć pół miliona ma-
rek na pomoc mieszkańcom G. Śląska oraz
powzięła rezolucję, w której domaga się na-
tychmiastowego rozstrzygnięcia sprawy przy-
należności G. Śląska. Zgodnie z zasadami
traktatu wersalskiego. Wzywa wszystkie
stronictwa, żeby nie pozwoliły żadnemu
urzędowi polskiemu podpisać uchwały krzyw-
dzącej lud górnośląski.

NIEMCY MUSZĄ CZUWAĆ.

POZNAŃ. 8 5. (PAT) Depesza z
Nauen donosi, że kanclerz Rzeszy Fehren-
bach w przemówieniu swem wygłoszonym na
piątkowym posiedzeniu parlamentu wzywał
ludność niemiecką do zżymności zarówno na te-
renie plebiscytowym jak i gdzieindziej. Wed-
ług oświadczenia Fehrenbacha także z Prus
zachodnich i wschodnich nadchodzą niepo-
kojące wiadomości.

Praga 8 | 5 (EE) Dzienniki niemieckie za-
mieściły wiadomość o inwazji wojsk Czecho-
słowacji na G. Śląsku i zajęciu niektórych powia-
tów „Trybuna” pisze że jest upoważniona do oświa-
czenia iż wiadomość jest zupełnie fałszywa. (4)

Górny Śląsk musi być nasz.

Korfanty wzywa do pracy.

BYTOM. 8 5. (PAT) Wczoraj ukaza-
ła się odezwa podpisana przez posła Korfan-
tego i przywódców polskich organizacji robot-
niczych następującej treści: „Rodacy! Dziel-
ny i patriotyczny robotnik: górnośląski sta-
nąwszy do walki o swoje prawa i wyzwole-
nie osiągnął swoje cele. Powstał zbrojny lud
polski zajął tę część G. Śląska, gdzie Polska
uzyskała większość głosów gmin podczas ple-
biscytu.

Robotniku polski! Twoją mężną pod-
stawą, twoją wytrwałością i ofiarnością ułat-
wiłeś zbrojnemu bratu świetne zwycięstwo,
które budzić musi podziw w całym świecie.

Dziękujemy ci z całego serca za Twój
trud, męstwo i ofiarność. Lecz osiągnąwszy
cel naszych walk, trzeba nam przywrócić nor-
malne życie i podjąć pracę, bez której żadne
społeczeństwo istnieć nie może.

Dlatego wzywamy wszystkich robotnik

ków z wyjątkiem tych, którzy stoją pod bro-
nią w ramach zorganizowanych hufców po-
wstańczych, aby w poniedziałek dnia 9 maja
wrócili do pracy.

Nakazujemy, aby wszyscy zachowali
ład, karność a przede wszystkim nie wyrza-
dzali krzywdy urzędnikom, sami im gwaran-
towali bezpieczeństwo mienia i życia. Urzęd-
ników zaś wzywamy, aby wszyscy powrócili
na swoje miejsca pracy, bo nie stanie się im
żadna krzywda.

Koniec sielanki.

Kraj nasz, przeżywa ostre przesilenie ekonomiczne.

Ten stan ogólnej stagnacji wyjątkowo silnie daje się odczuć naszemu miastu.

Nie czas tu ani miejsce na inkryminacje i zarzuty, kto tu zawinił, dlaczego się tak stało — powiemy krótko jest to zjawisko natury ogólnej, wszechświatowej, na które cierpi nie tylko Europa ale nawet najodleglejsze zakątki Ameryki, czy Australji. —

Po za temi jednak ogólnymi przyczynami których źródeł należy szukać w powojennym przesileniu, jest cała masa przyczyn lokalnych o których pokrótce należy wspomnieć.

A naprzód zawinili tu fabrykanci.

Zawinili lekkomyślnym podnoszeniem robocizny i fabrykatu, bez oglądania się na rynki wszechświatowe, bez kalkulacji czy fabrykat wstanie jest konkurować z przemysłem niemieckim, czeskim, lub angielskim?

W kołach wytwórców, święcie wierzone w niski stan naszej waluty, który wszystko wyrówna, — ale się przeliczono. —

Zresztą strajki, powiedzmy sobie na ucho — była to w dużej części wypadków woda na młyn kapitalistów. Robotnikom podnoszone o 100 proc. zarobków, towar drożał o 100 proc.: nie brano tu pod rachubę tego iż kosztą węgla, surowców i t. d. nie zmieniły się, podwyższano fabrykat o 100 % i basta.

Taka kalkulacja naturalnie, podnosiła ogromnie nie tylko zyski robotników ale i fabrykantów i możemy śmiało powiedzieć, iż interes robotnika i fabrykanta płynął zgodnie na jednej fali, kosztą zaś tej Sielanki, jakkolwiek głośnej i swarliwej... płaciła Grecja.

Podkreślić tu należy stanowisko rządu który energiczniejsze jednostki przemysłowe usiłował przekonać a nawet popierał presją za gwałtowną podwyżką płac robotniczych, w imię starodawnej zasady polskiej: „Aby do jutra.“ „Jakoś to będzie“.

W trzecim rządzie przyczynili się też tutaj i robotnicy.

Żądanie niepomiarnych podwyżek, nieliczenie z nikim i z niczem tylko z wskazówkami partji, których naczelną dewizą polityki było: „Dawać“ — bez względu na to, że istotnie podrożenie artykułów pierwszej potrzeby, ani w części nie odpowiadało żądanym zwyczajom, — wszystko to złożyło się na całość, która obecnie rokuje nam długotrwałe przesilenie ekonomiczne.

Jeżeli tu dodamy pomniejsze nieszczęścia naszego miasta, jak to rozporządzenia min. aprowizacji: Puzapy, Centrale Dewiz. nieudatną politykę aprowizacyjną miasta i t. p. to będziemy mieli w przybliżeniu obraz tych przyczyn, które powodowały pośrednio drożyznę fabrykatów łódzkich.

Wszystko szło dobrze dotąd, dopóki sąsiedzi nie puścili w ruch swych warstatów pracy oraz swego przemysłu i nie zaczęli nas zalewać swemi fabrykatami. Nie pomogły tu cła ochronne, nie pomogły specjalne obostrzenia. Towar zagraniczny, jak woda do dziurawego worka zaczął napływać do naszego kraju i jedynym szczęściem dla Łodzi jest dzisiaj niski stan naszej waluty.

Ale chwila w której waluta nasza zaczęła iść w górę, chwila, która koniec końcem, prędzej czy później przyjść musi, będzie chwilą katastrofy ekonomicznej, bodaj, że ostrzejszej niż w 1914 roku.

W przewidywaniu tych wstrząśnień ekonomicznych nasz przemysł już dzisiaj powinien być się przygotować do nowych wymagań czasu i tak zreformować swą produkcję, aby mógł z korzyścią walczyć z produktami zagranicy chociaż u siebie w domu i niepozabawiać tysięcy robotników jak to dzisiaj się robi — powszechnego chleba.

A. S.

O pomoc dla Górnego Śląska.

a) Ruch za interwencją zbrojną Polski w sprawie G. Śląska przybiera coraz szersze i więcej żywiołowe rozmiary, tak iż zdaje się trudno będzie naszemu rządowi, a nawet wręcz niemożliwym utrzymać nadal swe stanowisko neutralne. Jednym z dowodów tego nastroju jest wczorajszy wiec w Łodzi, który się odbył o g. 4-ej po południu, w ogrodzie Stow. majstrów tkackich.

W obecności kilkunastutysięcznego tłumu słuchaczy złożonych z różnych warstw społeczeństwa wiec utworzył wice przewodniczący Komitetu plebiscytowego p. Chwałbiński.

Następnie zabrał głos ks. J. Gogolewski, który na wstępie zaznaczył, że liczny zastęp wiecowników zgromadził wypadki historyczne, po czem podkreślił znaczenie obecnego powstania ludu górnośląskiego oraz rolę, jaką odgrywa poseł Korfanty, stojący na czele powstańców. Ks. Gogolewski mówiący zawsze z gorącym zapalem scharakteryzował dosadnie przewrotną politykę Anglii i Włoch, skutkiem czego wróg nasz Niemcy, będąc zwyciężonym stał się obecnie zwycięzcą dzięki potwornym machinacjom Anglii. Zastanawiając się nad akcją plebiscytową, ks. Gogolewski twierdzi, że za nie pomyślnie wyniki dla Polski spada wina na całe społeczeństwo polskie. Ludność polska zdaniem mówcy, opieszala i przywykła do pró-

źniactwa, za mało wkładała pracy i przejawiała energji, ułatwiając tym sposobem szerzenie się propagandy niemieckiej, która szkodliwie odbijała się na plebiscycie. Zamiast pracować zgodnie, solidarnie, my polacy kierujemy się hasłami partyjnemi i pragniemy odbudować Polskę strajkami. Mówca wyraża podziw z powodu zapożyczenia wśród górnoślązaków do walki. Dalej ks. Gogolewski krytykuje politykę naszego rządu i gospodarkę wewnętrzną.

Podkreślając raz jeszcze krecią robotę Anglii na niekorzyść Polski, ks. Gogolewski dodaje, że do tej nieciernej roboty pomagają skutecznie żydzi angielscy, i nasi dążący do zgnębienia Polski. Mówca z naciskiem twierdzi, że Niemcy i bez Górnego Śląska będą w możności pokryć wszystkie swoje zobowiązania. W końcu ks. Gogolewski nawołuje wszystkich do jednolitej pracy, w celu odzyskania Górnego Śląska i zapobieżenia mogącej nastąpić katastrofie.

Z kolei przemawiała przewodnicząca Narodowej Organizacji Kobiet pani Ładzina, zaznaczając, że z inicjatywy polskiego tow. Czerwonego Krzyża utworzył się patrol sanitarny, który wyjeżdża na Górny Śląsk, że grono członkin N. O. K. udaje się również natychmiast w tamte strony, aby nieść pomoc sierotom i rodzinom powstańców. Wszelkie ofiary na ten cel przyjmuje komitet plebiscytowy, który prześle je

następnie na Śląsk.

Prezydent Rzewski zaznaczył, że dzieki machinacjom komisji międzysojuszniczej Polsce stała się wielka krzywda, skutkiem rozstrzygnięcia losów co do przynależności Górnego Śląska za pomocą plebiscytu. Nie uciekano się do plebiscytu, kiedy chodziło o przywrócenie Francji — Alzacji, i Lotaryngji. — To samo, gdy chodziło o przyłączenie ziem zaboru Austriackiego, do Włoch. Skutkiem przeróżnych szachrajstw traktat wersalski podeptano.

Wiceprezydent Wojewódzki jako przed stawiciel N. P. R. podkreślił na wstępie nie fortuną politykę i słabość naszego rządu. Do wodził dalej, że Anglija i Włochy nie chcą, aby Polska była silną i dla tego starają się przeciwdziałać.

Co lud zrobił dobrego, to dyplomacja nasza przeżyła. — (Wśród tłumy odezwały się głosy: „Precz z Witosem! Niech żyje Korfanty!“)

Przed odczytaniem przez p. Wolczyńskiego rezolucji, wiceprzewodniczący Komitetu plebiscytowego podkreślił, że w całej akcji zjednoczona być winna praca całego narodu polskiego obejmująca zarówno chłopów robotników jak i inteligentów.

Odczytana i przyjęta przez zebranych rezolucja, której ważniejsze punkty podajemy:

„Zebrani na wielkim zgromadzeniu w Łodzi w dniu 8 maja 1921 r., chyląc czoło przed niezłomną wolą ludu Górnośląskiego należącą do Macierzy Polskiej, wyrażoną w imponującym sposobie w dniu Plebiscytu, a potwierdzoną przez bohaterkie chwycenie za broń i przelanie krwi powstańczej, wyrażają dla niego podziw i cześć.

Zebrani stwierdzając krzywdę wyrządzoną Polsce przy rozwiązywaniu sprawy Gdańska, Cieszyna i Mazurów, wyrażają najgłębsze przekonanie, że Koalicja nie pójdzie dalej drogą deptania traktatu wersalskiego i frymarczenia świętymi hasłami wolności ludów, które wywiesiła na sztandarze w wszechświatowej wojnie z Niemcami.

Zebrani wzywają Rząd, aby nie zaniechał niczego, by przelana krew współbraci poszła na marne, oraz zapewniając, że cały naród poprze go we wszelkich usiłowaniach, niosąc ofiarę z mienia i krwi.

Zebrani wzywają całe społeczeństwo, by spieszyło z ofiarą grosza i żywności, dla walczących braci“.

Po wiecu uformował się pochód, który udał się do Województwa, gdzie złożono Wojewodzie rezolucję, z prośbą, aby telegraficznie przesłał ją rządowi i marszałkowi Sejmu Tramczyńskiemu.

Na wiecu wczorajszym zebrano z ofiar kilkanaście tysięcy marek.

Manifestacja przed gmachem województwa.

a) Mieszkańcy ulicy Zawadzkiej; i t. d. byli świadkami głośnych manifestacji i skandalicznego zachowania się tłumy, jaki nadszedł o g. 8-ej wieczorem przed gmach województwa, przy ul. Zawadzkiej Nr. 11. Tłum ten, złożony z robotników, należących do N. P. R. z postem Michalakiem na czele, rozwiniawszy swoje sztandary, oraz transparenty, na których widniały napisy: „Precz z rządem Witosa, Sapiehy, Skulskiego“, zatrzymał się nagle przed gmachem województwa i zaczął zachowywać się wyzywająco, krzycząc: „Precz z Wojewodą — Usunąć go! — Precz z ministrem Witosem“. Precz z rządem polskim.

Po tych okrzykach poseł Michalak wystąpił z szeregu w tłumie i stanął u wrót gmachu wojewódzkiego, gdzie wartujący policjanci zagroźli mu drogę. Wobec tego Michalak krzyknął: „Jestem posem łódzkim i jako taki nie tykalny“. Czy zrozumiało? Rozstąpił się policjanci i wpuścili pana posła, który wszedł na balkon gmachu urz. du wojewódzkiego i zajął wygłosił mowę na temat ostatnich zaisc na Górnym Śląsku; po nim przemawiali inni przedstawiciele N. P. R. występujący przeciw polityce teraźniejszego rządu. Ostatni przemawiał po- nownie poseł Michalak, nawołując, aby dzia-

tać solidarnie po wytkniętej linii programu.

Pochód z ulicy Zawadzkiej ruszył przez Piórkowską na Plac Wolności i tutaj rozwiął się. (7)

Z „Odrodzenia“ filii stow. młodej akadem.

Dnia 5 b. m. powstał w Łodzi Tymczasowy Zarząd Organizacyjny „Odrodzenia“ składający się z trzech członków pp. Tarkowskiego Lucjana, Komorowskiego Zygmunta i Łasika Mieczysława.

Tymczasowy Zarząd organizacyjny przeszedł do energicznej pracy i natychmiast wydał odezwę nawołującą:

Młodzieży Akademickiej!

„A jeśli komu droga otwarta do nieba, to tym, którzy służą Ojczyźnie.“

Jan Kochanowski.

Jak w dniach przełomowych pełnych trwogi narodowej — tragizm chwili zbudził w nas drzemiący poryw poświęcenia, tak i dzisiaj niewymowne smutny stan wewnętrzny naszego kraju musi skupić w pracy wszystkie młode i gorące serca, z serdeczną troską w przyszłość patrzące, koło jednej wielkiej idei Odrodzenia narodowego.

Życie coraz wymowniej stwierdza, że przyszłość drogiej Polski nie tylko proplemat polityczny, ekonomiczny czy społeczny, ale przede wszystkim etyczny. Dopóki życie indywidualne społeczne i narodowe nie będzie oparte na głębokich zasadach moralnych, to moc i siła naszego Narodu stanie się li tylko przykrym bolesnym złudzeniem.

I dla tego też, młodzieży akademicka, która nieza długo wejdziesz w szeregi starszego społeczeństwa i sięgniesz po odpowiedzialny ster życia narodowego, musisz wnieść z sobą nietylko wykształcenie teoretyczne, ale i wyrobienie obywatelskie oparte na trwałych fundamentach wysokich ideałów moralnych.

Kto więc z was, młodzieży akademicka widzi przyszłość Polski w silnych i szlachetnych charakterach, a wiekłość jej w uczelnej i ofiarnej służbie narodowej ten niech łączy się z nami zamiast bezmyślnie w wolnych godzinach od pracy „szlifować“ bruki, a zastępy nasze dają Ojczyźnie nowy przyrwy siły i ducha moc.

„Odrodzenie“

filija stow. młod. akad.

Łódź d. 5 maja 1921 r.

P. S. Wszelkich informacji udziela i przyjmuje zapisy na członków p. Komorowski Zygmunt ul. Miłńskiego 160 w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godzinach od 7—8 i pół, wiecz. Proszone są pisma o powtórzenie te, odczewy. 8

KRONIKA

— Dziękczynne nabożeństwo.

a) Wczoraj w kościele katedralnym św. St. Kostki, przed ołtarzem Matki Boskiej, Różańcowej (ufundowanym przez cech rzeźników) dla upamiętnienia dnia patrona stowarzyszenia cechu rzeźników w Łodzi św. Stanisława, odprawione było uroczyste nabożeństwo przez ks. prefekta Stanisława Nowickiego.

Na nabożeństwie tem obecni byli wszyscy członkowie cechu majstrów rzeźniczych ze sztandarem.

— Posiedzenie sejmiku łódzkiego.

a) W dniu 10 maja, o g. 11-ej rano w sali posiedzeń Rady miejskiej odbędzie się walne zebranie sejmiku powiatu łódzkiego, na którym, między innymi, rozważane będą sprawy dotyczące budżetu na rok 1921 r., przyjęcia statutu związku specjalnego sejmików łódzkiego i brzezińskiego dla urządzenia i prowadzenia fermy rolnej w Czarnocinie, sprawa przyjęcia statutu sejmiku budowy dróg, sprawa pokrycia przez państwo części kosztów administracji gminnej i t. d.

— Wycieczka studentów politechniki Warszawskiej do Łodzi.

(s) W dniu 9. b. m. o godz. 1 przyjeżdża grono studentów politech. warsz. wlicznie około 40 z kilku profesorami w celu zwiedzenia ciekawych urządzeń technicznych i fabryk w Łodzi.

Program zwiedzenia ułożony przez stow. techników obejmuje zwiedzenie elektrowni miejskiej fabrykę trykotaży Hirsberg i Wolczyński, fabrykę maszyn J. Johna, przedzielnię, tkalnię i elektrownię tow. akc. K. Scheibler i fabrykę tow. akc. Hugo Wolfsohn.

Wyjazd z powrotem nastąpi we wtorek o godz. 11-ej wieczorem. (7)

— Nie wywiezione drzewo.

a) Na podstawie ilustracji lasów dóbr Wiączyn, inspekcja ochrony lasów stwierdziła, że drzewo iglaste zarekwirowane dotąd leży w koczce i narażając lasy na groźbę rozwoju kornika i robaka, który w tychże lasach przed kilku snastu laty zrobił olbrzymie spustoszenie, Województwo łódzkie, poleciło w ciągu 10 dni oczyszczenie z kory wszelkiego drzewa iglastego, które w tym terminie nie zostanie wywiezione, zaś drzewo gałęziowe rozsprzedane aby mogło być wywiezione przed nadejściem ułatów. Województwo poleciło nadto zawiązać jakieś cele, związane z odbudową zniszczeń wojennych, przeznaczona jest grabina w wyrobie wiączyńskim. (2)

Nauka i spirytyzm.

P. Franciszek Ciagliński wygłosił w Warszawie odczyt z cyklu „Nauka a spirytyzm“ w którym przedewszystkiem zaznaczył słuchaczy z „widmami osób zmarłych“.

Zawiska te znane są od dawna i w bardzo różnych formach. Ukazują się one już to w pewnych miejscach, z którymi zmarli byli związani już to długim pobytom, już to jakimś wypadkiem szczególnym (np. morderstwem). Wiadoczną są przytem albo wielu osobom naraz, albo tylko niektórym. Szczególnie ludzie umierający mówią nawet, że widzą dawniej zmarłych. Niekiedy „duchy zmarłych“ przychodzą we śnie lub na jawie dla zakomunikowania jakiejś wiadomości. Nie przesądzając na razie, czem właściwie są te „duchy“, przyznać trzeba, że jest wiele całkowicie stwierdzonych wypadków zjawiania się „widm osób zmarłych“ i że o „nawiedzeniu“ domów, czy „straszeniu“ mówiono już w starożytności. Znanym pisarzem rzymskim Plinusz Młodszy (zm. r. 113 po Chrystusie) w jednym z listów pisze, iż w pewnym domu w Atenach za jego czasów ukazywało się widmo człowieka w kajdanach. Poczynione poszukiwania wykryły trupa człowieka zamordowanego i skutego w kajdany. Widmo przestało się ukazywać, gdy ciało pogrzebano z zachowaniem przyjętych wówczas obrządków.

Do najciekawszych zjawisk na seansach spirytystycznych należą komunikaty „duchów“. Dawne wypukiwanie liter alfabetu przez nóżki stołu lub wskazywanie ich przez ekerkę zastępują obecnie automatyczne mówienie lub pisanie medjum, przyczem głos, ton, język i styl medjum zmienia się w zależności od tego, jaki duch przez nie w danej chwili przemawia. Szczególnie słynnym z tego rodzaju zjawisk medjum była pani Piper w Ameryce. Na jej seansy przybywały „duchy“ zmarłych członków Tow. badań psychicznych (jak oto prof. rzodgęta Hyslopa i Jamesa) i komunikowały Leczy niezmiernie ciekawe. (7)

P. Ciagliński nie przesądzał w swoich odczytach dotychczasowych kwestii, czy zjawiające się na seansy „duchy“ są istotnie duchami. Kwestiją tą zajmie się on specjalnie. Wówczas rozważą on dwie hipotezy, jedną, łączącą „duchy“ i inne zjawiska „spirytystyczne“ z działalnością psychiczną medjum, lub uczestników seansu (hipoteza telepatji) i drugą hipotezą spirytystyczną. Na razie powiedzieć można to jedynie, że hipotezę drugą nauka przyjąć może w takim tylko wypadku, jeśli się okazały fakty, których w żaden sposób za pomocą telepatji wyjaśnić nie

będzie można. Zauważyć jednak nadto trzeba że zachowanie się duszy ludzkiej po śmierci ciała, nie może być dziś uznawane za rzecz sprzeczną z całym doświadczeniem naszym. Jak to na pierwszych dwóch swoich odczytach wykazał Ciagliński, jest dużo faktów, że dusza ludzka za życia ciała nie pozostaje w ścisłej i nieograniczonej zależności. (4)

Ze stolicy

KRZYŻE „VIRTUTI MILITARI“ DLA AMERYKANÓW.

WARSZAWA. 8 5. (PAT) We wtorek 10 b. m. o godz. 12 w południe odbędzie się w Belwederze dekoracja krzyżem „virtuti militari“ oficerów ochotników amerykańskich. Dekorować będzie Naczelnik Państwa. Tego samego dnia po obiedzie w Instytucie lotniczym na Mokotowie odbędzie się pożegnanie wymienionych oficerów, którzy do demobilizacji wyjeżdżają do Ameryki.

Delegacja.

Delegacja komisji mieszanej do spraw repatriacji zarówno polska jak i amerykańska mieszczą się przy ul. Chmielnej 30 w Warszawie i przyjmują interesantów codziennie od godz. 10-4 po południu z wyjątkiem dni świątecznych.

Warsztaty w Pruszkowie.

Wobec warunków stawianych przez rząd założycielom tow. Warkol w sprawie wydłużenia warsztatów kolejowych w Pruszkowie tow. uznało za niemożliwe dla siebie objęcie tych warsztatów i zawiadomiło o tem min. kolei.

Niemcy a koalicja.

Londyn 8 5 (EE) Na zebraniu związku narodowego „Unistów“ dn. 6 b. m. Lloyd George wygłosił przemówienie w którym poruszył sprawę ultimatum sprzymierzonych Prasa angielska oświadczyła co następuje. Mamy nadzieję że Niemcy przyjmą warunki przedstawione przez sprzymierzonych,

— (kt.) Francuska flota reńska otrzymała z Moguncji rozkaz przygotowania się do dłuższej akcji na usługach wojska.

Z Anglii.

NOWE USELOWANIA.

LONDYN. 8 5. (PAT) Związek robotników transportowych i syndykaty kolejowców ogłosiły wspólny manifest do wszystkich swoich członków, wzywając ich do powstrzymania się od wszelkiej pracy przy ładowaniu węgla na statki, lub wyladowywania ze statków.

7. OSTATNIEJ CHWILI.

Znów za 2 tygodnie.

Londyn. (East Express). Pomimo zwłoki w wyjeździe delegacji francuskiej z Londynu sprawa górnośląska prawdopodobnie nie będzie tym razem tematem obrad Rady Najwyższej. Według ostatnich wiadomości ze źródeł kompetentnych, sprawa ta ma być rozstrzygnięta w Paryżu za dwa tygodnie.

KARA ŚMIERCI W SZWECJI ZNIESIONA
SZTOKHOLM. 8 5. (PAT) Obie Izby ustawodawcze przyjęły ustawę znoszącą karę śmierci.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Tabor niemiecki dla Polski.

Komisja dla rozdziału niemieckiego taboru kolejowego w Berlinie, której prezydentem jest delegat japoński pan Fujita Tanaka, uchwaliła, że Niemcy mają oddać Polsce dla linii kolejowych, przebudowanych przez Niemcy na tor narciowy w dawnym zaborze rosyjskim, aż po linię Curzona, 820 parowozów, 1460 wagonów osobowych i bagażowych i 20, 900 wagonów towarowych. Razem z tablem niemieckim, przyznanim Polsce dla linii kolejowych dawniej pruskich, Niemcy mają nam oddać 2360 parowozów 4135 wagonów osobowych i 49,725 towarowych. Odliczając tabor, który Polska dotychczas na poczet tego przydziału otrzymała, Niemcy mają nam jeszcze dodać około 520 parowozów, 1850 wagonów osobowych i 27,000 wagonów towarowych. (5)

Wyróz z Polski do Litwy Środkowej.

(ph) Począwszy od dn. 15 grudnia 1920 roku do dn. 15 kwietnia 1921 r. Polska wysłała do Litwy Środkowej: towarów galanteryjnych za 5.226.320 mk., produktów żywnościowych za 611.225.444 mk., towarów kolonialnych za 25.979.528 mk., manufaktury za 33.676.567 mk., wyrobów żelaznych za 32.533.425 mk., zapatek za 2.865.300 mk., mydła za 11.490.317 mk., ubrania i obuw. za 12.585.675 mk. śledzi za 230.191.000 mk., narzędzi rolniczych za 9.214.705 mk. i papieru za 13.375.308 mk. (5)

Bank francuski.

(ph) Rok 1920, który na całym świecie zaznaczył się ostrym kryzysem gospodarczym spowodowanym likwidacją skutków wojny, był dla Francji okresem silnego przesilenia.

W związku z podniesieniem stopy dyskontowej we wszystkich krajach musiał i bank francuski podnieść dn. 8 kwietnia r. 1920 stopę dyskontową z 5 proc. na 6 proc. zaś stopę procentową od pożyczek na zastaw papierów z 6 proc. na 6 1/2 i utrzymać je aż do końca roku na tym, dla warunków francuskich tak niezwykle wysokim poziomie.

Mimo to uważał jednak bank za swój pierwszy obowiązek, aby nie odrzucać żadnych wniosków kredytowych i uwzględnić wszelkie zasadnione potrzeby kredytu ze strony handlu i przemysłu w jak najszerszych rozmiarach.

To też suma pożyczek udzielonych na zastaw papierów wartościowych wzrosła w ciągu roku z 1, 4 do 2, 2 miljardy franków, zaś portfel wekslowy w daleko większym jeszcze stopniu, mianowicie z 1, 3 na 3, 3 miljardy franków.

Francja w ciągu r. 1920 uczyniła duży postęp na drodze ku normalnym warunkom gospodarczym, zaznaczając się we wszystkich prawie dziedzinach życia gospodarczego.

Suma towarów sprowadzonych z zagranicy wyraża się w r. 1920, w związku z potrzebami dla odbudowy zniszczonych departamentów wprawdzie jeszcze w cyfrze 35 miliardów franków, pozostaje przeto prawie na wysokości cyfry z r. 1919, natomiast wyróz podniósł się prawie dwukrotnie mianowicie z 11,9 miliardów franków w r. 1919 na 22, 5 miliardów w r. 1920, tak iż niedobór bilansu handlowego zmniejszył się z 23 na 12,5 miljarda franków.

Polepszenie to jednak nie zdołało wywołać zasadniczej i stałej zmiany kursu franka francuskiego.

Wpłynęły na to długi zaciągane zagranicą w czasie wojennym, które ciążyły na rynku walutowym i przeciwdziałały podniesieniu się kur-

su franka.

W piśmie banku do ministerstwa skarbu, dyrekcja banku zwraca uwagę na to, że żaden akt nie będzie miał dla odbudowy gospodarstwa Francji równie wielkiego znaczenia jak pierwsza definitywna spłata pożyczki zaciągniętej w banku gdyż jedynie ten fakt będzie stanowił zabezpieczenie, że można będzie w przyszłości znów bez specjalnego ryzyka zaciągać zobowiązania we frankach, ponieważ wartość jego będzie wreszcie niezależną od sztucznych wpływów wywołanych przez potrzeby państwa.

Zapas złota, wynoszący w początku roku 5,578 milionów franków, spadł w końcu roku na 5500 milionów, w związku z wywozem do Stanów Zjednoczonych, spowodowanym koniecznością spłaty długu; ilość banknotów, będących w obiegu, których maksymalna suma ustaloną była w r. 1920 na 41 miliardów franków, wahała się między 37, 3 a 39,6 miliardów franków, tak iż pokrycie złotem wyraża się mniej więcej w cyfrze 14,5 procent. (4)

Centrala elektryczna na Pomorzu.

(ph) — W Gródku w pow. grudziądzkim powstaje wielka centrala elektryczna, która dostarczać będzie siłę i światło dla zakładów przemysłowych i miast, leżących na prawym brzegu Wisły. Roboty przy budowie elektrowni są już w toku, tak, że ukończenie ich można spodziewać się za trzy miesiące.

Nowe kopalnie węgla.

(ph) — W Pile (pow. tucholski) powstała spółka akcyjna „Pomorskie Zakłady Górniczo-Przemysłowe” z kap. zakładowym 14,000,000 mk. dla eksploatacji istniejących tam pokładów węgla brunatnego i fabrykacji brykietów.

Szmechel i Rozner

Piotrkowska 100.

OKAZYJNIE TANIO

Garnitury męskie 8500 i 8500

Jeslonki 8500-8500

Palta damskie 8500 i 8500

Suknie stam. 2500 i 1800

szewlot. 2350-1980 i 1450

z haft. 8500-3800

Piotrkowska 160.

FILJA

Dr. med.

M. Skłodowska Felauer

Choroby kobiece i akuszeryja
ROZWADOWSKA 1,
od 3 i pół. do 5 i pół.

107-4

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AIAIA! Okazyjnie do sprzedania resztki na bluzki w różnych kolorach 160-200 metr, czarne sukno na ubrania lub palta 1600, surówka na suknie 250, serwety 1000-2000 sztuka, kapy na łóżka 3200-8500 para, 2 pary lakierków męskich 2700 para, okazjnie sprzedawany magazyn mebli Piotrkowska 116 i p. front. 11-3715-2

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakułowe, fokowe, gwarderobe, bielizny, dywany, meble, maszyny do szycia, place najlepiej wólczańska 43, Chrzyszczewicz. 7572-00

A.A.A. Meble z 3 pokoi różnej solidnej roboty sprzedam Piotrkowska 261-4 2 piętro front. 11-3716-9

AA-A MEBLE sprzedaje Sienkiewicza 59 m. 26 of. II wejście II piętro. 00

A. Sprzedaje: szafy łóżka, stoliki, otomany, biurka oraz inne meble Przechodził Piotrkowska 108. 4-3642-3

Rower z wolnym kołem w dobrym stanie sprzedam Piotrkowska 292 m. 19 11-3796-3

Rowery dwa męski i damski wolne koła okazjnie do sprzedania wiadomość Kilińskiego 139 w restauracji. 11-3

SPRZEDAŻ SKÓR w różnych kolorach po cenach zniżonych Z. Raczkowska Przejazd 49 III p 2715. 28 29 30 1 3 5 7 9 11 13 4-3488-4

Jest na sprzedanie para gnajdych klaczy wyjazdowych wiadomość w sklepie rymarskim p. Swiderskiego na Piotrkowskiej. 11-3783-2

Wóz w deskach oraz magiele sprzedam ul. Ciemna 130 m. 6 11-3754-2

Rzeczy męskie, damskie, obuwy, bielizny, chustki, pańczochy i różne towary kupić można najlepiej w sklepie komisowym Marji Czempik, Główna 17 11-3717-5

Aby zaraz sprzedam otomane, lustro, maszyny, łóżka, stół, krzesła i budnik Przejazd 24-1 11-3772-2

Rower do sprzedania Brzezińska 92 11-3774-2

Sklep spożywczy sprzedam ul. Szkolna 19. 11-3791-3

Sprzedam kredens dębowy, otomane, stół rozsuwany, 6 krzeseł dębowych i łóżka z materacami lub same materace, ulica Kracza 4 m. 18. 11-3764-3

Domy różne od 300 tysięcy do 3 milionów sprzedam, wiadomość Przejazd 24-1. 11-3767-2

Daży wybór domów, willi majątków ziemskich, interesów handlowych i t.p. ma do sprzedania Dom Handlowy Taszycki, Łódź Piotrkowska 90 Bydgoszcz Dworcowa 15 11-3778-5

Do sprzedania sklep spożywczy Andrzejka 38. 11-3771-2

Harmonja w dobrym stanie do sprzedania pół tonowa nowy system na 12 bas. Wiadomość ul. Kracza 4 Wlernicki sklep. 11-3

Kupię beczkę żelazną do benzyny, oferty w Rozwoju pod „Beczka”. 11-3759-4

Urządzenie rzeźnicze do sprzedania ul. Wólczańska 143, tamże ples rasy Doberman 11-3761-3

Sprzedam kanapę ul. Piotrkowska 153 m. 7 I piętro. 11-3776-2

Sprzedam lodówkę i 20 kufli, ul. Brzezińska 69 m 1. 11-3779-3

Urządzenie sklepu spożywczego sprzedam za 18 tysięcy, Słowiańska 5. 11-3746-2

Dom do sprzedania w bardzo dobrym stanie z olcyną i piekarnią z powodu wyjazdu, Kątna 34 sklep spożywczy. 11-3741-3

Sprzedam nowy garnitur męski żakiet damski i przybory fryzjerskie damskie, Radwańska 49 m. 67 Deredas. 11-3734-2

Domy do sprzedania, Aleje 1-0 Maja 16 Woźniak. 4-2428-0

Zdolna krawcowa poszukuje pracy w domach prywatnych zgłaszać się proszę listownie. A. Pawelczykówna ul. Wileńska 11 Karolew. 9-3760-3

Pokój z kuchnią lub 2 pokoje z kuchnią meblami lub bez mebli poszukuję natychmiast Of. w Rozwoju sub „Niezłocznie”. 9-3770-3

Potrzebny tokarz znający słusarsstwo Leszno. 32 9-3377-2

POSZUKIWANA zdolniejsza pomocnicza buchaltera. Zgłoszenia przyjmują restauracja teatr. Dzieln. 18 9-3762-2

Różne:

A Francuski na wakacje na stałe poleca Biuro Ludwiskiej Piotrkowska 109 9-3733-5

A kaszerekka Pipikowa Piotrkowska 132 m 14. Dla pań przyjeżdżających lokal. 9-3578-14

Zaginęła dziewczyna Marja Rogus, lat 11, wyszła z domu dn. 3 maja, ubrana w czarny żakietek, granatową sukienkę fartuszek biały, blondyna oczy niebieskie. Zrozpaczeni rodzice proszą dobrych ludzi o zawiadomienie gdzieby się znajdowała. Pabjanice Kilińskiego 24 m 2 Rogus. 9-3794-3

Ubrania i Obuwie! Modne sezonowe męskie, damskie i dziecięce. Kamasze męskie 2500, lakierowe 4400, damskie czarne 2500, brązowe 4355 dziecięce brązowe 2000. Ubrania męskie do roboty 1175, strajgardowe od 3000, kamgarowe od 12500. Spodnie 200, lepsze 675 kamgarowe sztuczkowe 4500 Palta damskie i męskie modne kolory od 2500 do 10000, ubrania dzieci i chłopięce od 1000 Spodnie od 500. Bielizna, pańczochy skarpetki i chustki. Wielki wybór modnych szewców bostonów, kamgarów, kowerekotów, batystów i biawatów Poleca po cenach hurtowych chrześcijańska składnica towarów pod firmą JARMARK ŁÓDZKI Bolesław Jagoda Piotrkowska 44 9-2250-00

Człowiek młody z elementarnym wykształceniem, biegły w rachunkach poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, Rokicińska Szosa 10 m 20 w podwórzu w drewnianym domu. 6-3722-2

Odstąpię połowę młyna motorowego na przedmieściu miast powiatowego. komunikacja kolejowa dogodna powód dwa interesy. Wiadomość: Łódź ul. Wólczańska 153 m 28 od godz. 1-4 p.p. 9-3715-5

Potrzebna zdolna krawcowa do magazynu konfekcji damskiej Cabanek Piotrkowska 275 9-3729-2

Panienka inteligentna, milej powierzchności potrzebna do podawania restauracji Dzieła 58 9-3784-3

Panienka skromnych wymagań poszukuje posady ekspedientki, obznajmiona dobrze w sklepie rzeźniczym. Oferty w Rozwoju G.G. 9-3773-5

Zagubione dokumenty

Nikol Karol zagubił kartę powołania wydaną w Pabianicach 10-3777-3

Galecki Wacław Nowo-Cegielniana 39 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 10-3758-3

Zagubiono: kartę bezterminowego urlopu, na imię Just Teofil proszę znalazcę o odniesienie Rzgowska 99 10-3736-2

Pisarkiewicz Józefa zagubił paszport niem. wyd. w Mozewie. 10-3727-2

Feiks Gross Al. 1-go Maja 16 zagubił paszport polski wyd. w Warszawie 10-3716-2

Olszewska Helena Przedzanińska na 30 zagubił kartę paszportową wyd. w Łodzi 9-3738-2

Sniady Władysław zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 10-3751-2

Szilem Pucman zam. przy ul. Piotrkowskiej 27 zagubił paszport niem. okup. № 2 7599 0-3756-2